

PAWEŁ BOŻYK, WIRGINIA GRABSKA, MICHAŁ ŁYTKO: *Integracja i współpraca gospodarcza w Europie*. PISM, Wydawnictwo MON, Warszawa 1972, 327 ss.

Recenzowana książka wzbogaca polską literaturę ekonomiczną dotyczącą problemów integracji i współpracy gospodarczej we współczesnym świecie. Opracowali ją naukowcy Państwowego Instytutu Spraw Międzynarodowych, który jest także wydawcą książki.

Z założenia zarówno autorów, jak i edytora, opracowanie to stanowi pierwszą próbę ujęcia ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej na tle analizy regionalnych procesów integracyjnych w obu częściach Europy. W pracy tej wyodrębniają się trzy główne zagadnienia, którym odpowiadają trzy oddzielne części. W pierwszej z nich P. Bożyk przedstawia „rozwój integracji w ramach RWPG”, w drugiej M. Łytko ukazuje „najnowsze tendencje w rozwoju integracji zachodnioeuropejskiej”. Część trzecia, autorstwa W. Grabskiej, dotyczy „ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej”.

Problematyka przedstawiona przez poszczególnych autorów nie stanowi ich debiutu wydawniczego w tym przedmiocie. Każdy z nich posiada już szereg publikacji z tej dziedziny badań. Omawiane opracowanie nie jest jednak tylko ilościowym pomnożeniem dotychczasowego dorobku jego autorów. Stanowi ono ujęcie inne jakościowo, wzbogacone o szereg nowych elementów poznawczych. Cechą wyróżniającą wszystkie opracowania jest perspektywiczne potraktowanie wielu problemów.

Ogólnie zarysowuje je w interesującym wstępie W. Grabska. Autorka podkreśla, że wzmożona i nieodwracalna tendencja do internacjonalizacji życia gospodarczego wynika z ciągłego podnoszenia poziomu ekonomicznego państw kapitalistycznych i socjalistycznych. Zwracając uwagę na specyfikę rozwoju dwóch ugrupowań integracyjnych w Europie — RWPG i EWG — oraz różny stopień wewnętrznego zespolenia ich gospodarek, autorka stwierdza, że kraje socjalistyczne osiągnęły już dojrzałość ekonomiczną pozwalającą na rozwój jakościowo nowych stosunków gospodarczych z zachodnioeuropejskimi krajami kapitalistycznymi. Podstawę do wnioskowania o kierunkach i kształcie tej współpracy ma dać czytelnikowi lektura poszczególnych części opracowania. Własne refleksje może on skonfrontować z wnioskami zawartymi w zakończeniu książki.

Część pierwszą, dotyczącą integracji krajów RWPG, rozpoczyna autor od przedstawienia osiągniętego w latach 1959-1970 poziomu rozwoju gospodarczego tych krajów, wyrażającego się w realizacji podstawowego celu RWPG: maksymalizacji dochodu narodowego krajów członkowskich. Poważny jego przyrost w tym czasie był wynikiem dynamicznego wzrostu produkcji przemysłowej krajów RWPG oraz związanych z nim przeobrażeń w strukturze wytwarzania dochodu narodowego. W rezultacie tego procesu nastąpiło również zmniejszenie różnic w rozmiarach dochodu narodowego przypadającego na 1 mieszkańca w poszczególnych krajach RWPG, a ich udział w światowej produkcji przemysłowej, wynoszący w 1950 r. 16,6%, zwiększył się w roku 1970 do 30,9%. Omawiane zjawiska zilustrował P. Bożyk interesującymi tabelami. Budowa i treść większości z nich nie nasuwa zastrzeżeń. Uwagi odnieść trzeba jednak do tabeli 2 na s. 23. W rubryce dotyczącej roku 1970, pomijając ewidentny błąd drukarski dotyczący liczby określającej globalne rozmiary dochodu narodowego RWPG, wątpliwość budzą podane rozmiary dochodu narodowego Rumunii. Z pewnością są one w tabeli zaniżone, zwłaszcza jeśli się zważy (w świetle tabel 1, 3, 5), że kraj ten cechowała najwyższa dynamika

oraz najszybsze tempo wzrostu produkcji przemysłowej i dochodu narodowego w omawianym okresie.

W następnym rozdziale przedstawiono ewolucję, jakiej podlegały zasadnicze formy współpracy gospodarczej krajów RWPG w latach 1950 - 1970, tj. wymiana towarowa oraz współpraca produkcyjna i naukowo-techniczna. Stopień zaawansowania integracji na tych odcinkach zobrazował autor licznymi przykładami i tabelami. Wśród nich interesująca jest zwłaszcza siatka przepływu handlu oraz tabela przedstawiająca strukturę wzajemnych obrotów. Przy wysokim udziale wyrobów przemysłu obserwujemy początkowo przewagę wymiany produktów gotowych, charakterystyczną dla etapu mniej zaawansowanej integracji. Przechodzenie krajów socjalistycznych na wyższy etap współpracy międzynarodowej datuje się od połowy lat sześćdziesiątych. Odtąd znacznemu pogłębieniu uległy formy współpracy produkcyjnej i naukowo-technicznej. Wśród nich, obok kooperacji dwustronnej w zakresie produkcji i badań naukowych, pojawiła się również kooperacja wielostronna.

Dalszy efektywny rozwój integracji krajów socjalistycznych w tym kierunku P. Bożyk w poważnej mierze uzależnia od właściwego funkcjonowania mechanizmu współpracy RWPG. Zagadnienie to, jak się wydaje, stanowi szczególnie przedmiot dociekań autora, będący treścią odrębnego rozdziału. Poddał on krytycznej ocenie dotychczasowy mechanizm współpracy RWPG. Uznając dominację powiązań planowych, jako zjawisko właściwe gospodarce socjalistycznej, podkreślił jednak potrzebę udoskonalenia systemu umów międzypaństwowych. Wyraźnie wskazał również na konieczność szerszego i bardziej aktywnego wykorzystania narzędzi ekonomicznych, zwłaszcza ceny i pieniądza międzynarodowego. Całkowicie słuszna jest opinia autora, że stałe doskonalenie i ujednoczenie mechanizmu współpracy krajów RWPG jest niezbędnym warunkiem sprawnego funkcjonowania rynku zagranicznego. Określając w perspektywie rozwój integracji krajów RWPG w latach 1971 - 1980, P. Bożyk uznał za nieodzowne przeprowadzenie szeregu reform gospodarczych, uważając, że ich efektywność będzie tym większa, im mniej zróżnicowane będą metody ich przeprowadzenia w poszczególnych krajach członkowskich. Ścisła, wielostronna koordynacja polityki gospodarczej i handlowej została uwzględniona jako jeden z najważniejszych czynników *Kompleksowego programu dalszego pogłębienia i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG*, przyjętego w sierpniu 1971 r. Analizą założeń jest opinia autora, że określeniem przypuszczalnych skutków jego realizacji kończy P. Bożyk swoje rozważania na temat integracji krajów socjalistycznych.

Problematyka poruszona przez M. Łytko w drugiej części pracy, określona jako „najnowsze tendencje w rozwoju integracji zachodnioeuropejskiej”, jest szersza, niż sugeruje jej tytuł. Ukazanie tych tendencji poprzedził bowiem autor omówieniem rozwoju integracji w Europie zachodniej do roku 1970 oraz wnikliwą analizą dotychczasowych skutków tego procesu. Główną przy tym uwagę skoncentrował na EWG, dominującą pod wszelkimi względami nad innymi formami organizacyjnymi kapitalistycznej integracji. Z przytoczonych przez M. Łytko danych dowiadujemy się, że kilkunastoletnia działalność integracyjna EWG znalazła swoje najpełniejsze odzwierciedlenie w handlu krajów członkowskich. W miarę formowania się unii celnej następowało wyraźne przesuwanie się głównych kierunków handlu, przy czym dominująca rola przypadła wymianie towarowej wewnątrz Wspólnoty. Wzajemne obroty ówczesnej „szóstki” stanowiły w roku 1969 (tak po stronie eksportu, jak i importu) prawie połowę jej ogólnych obrotów, wobec 30%

w r. 1950. W przyroście obrotów w najwyższym stopniu uczestniczyły Włochy i Francja. M. Łytko nie przeprowadza dokładniejszej, wymiernej oceny wpływu integracji na wzrost gospodarczy EWG i ogólny podział korzyści integracyjnych między kraje członkowskie. Jest ona, jego zdaniem, niezmiernie trudna do zrealizowania.

Omawiając przeobrażenia w przemyśle Wspólnoty autor stwierdza, że do połowy lat sześćdziesiątych rezultaty dokonań w tej dziedzinie integracji były stosunkowo niewielkie i mniej zauważalne niż w handlu EWG. W zasadzie ograniczały się one do zespolenia przemysłu w skali narodowej. Nastąpiło ono w wyniku licznych fuzji, porozumień kooperacyjno-specjalistycznych, wspólnych badań naukowo-technicznych itd. Porozumień ponadnarodowych zawarto znacznie mniej. M. Łytko przypuszcza, że ponadnarodowa koncentracja przemysłu będzie jednym z kierunków pogłębiania się integracji EWG w latach siedemdziesiątych. Procesowi temu sprzyjać powinno zarówno zniesienie szeregu istniejących dotąd przeszkód, głównie instytucjonalno-prawnych, jak i poszerzenie EWG o nowych jej członków. Bliższemu omówieniu tych zagadnień zostały poświęcone następne rozdziały.

Swoje ogólne hipotezy dotyczące unii ekonomicznej i monetarnej EWG wyprowadza autor z założeń planu Wernera oraz z działania szeregu obiektywnych czynników. Wśród nich podkreśla zwłaszcza znaczenie współczesnej rewolucji naukowo-technicznej, której wymogi stwarzają konieczność rozwiązań ponadnarodowych nie tylko w ramach przemysłu EWG, ale również w innych dziedzinach ekonomiki krajów Wspólnoty. Droga do pełnej integracji EWG w formie unii gospodarczej, a w dalszej perspektywie — również politycznej — prowadzić będzie, zdaniem autora, poprzez koordynację polityk walutowo-finansowych i ogólnoekonomicznych, do zbudowania wspólnego rynku kapitałowego, uformowania się wspólnej polityki przemysłowej, transportowej i energetycznej oraz gruntownej modyfikacji polityki rolnej. W rozdziale poświęconym perspektywom rozszerzenia EWG, M. Łytko omawia najpierw motywy jakimi kierowały się rządy W. Brytanii, Danii, Norwegii i Irlandii zgłaszając swój akces do EWG. Następnie, opierając się na założeniu, iż w przyszłości dojdzie do włączenia w ramy Wspólnoty wszystkich wymienionych państw, rysuje kształt ekonomiczny przyszłej „dziesiątki” oraz określa przypuszczalne zmiany w układzie wewnętrznym i zewnętrznym poszerzonej EWG. Wnikliwie rozpatruje autor konsekwencje, jakie poszerzenie to wywrzeć może na rozwoju współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi. Zastanawia się również, czy poszerzenie EWG wyzwoli dodatkowe impulsy rozwojowe w gospodarce Wspólnoty, czy też spowoduje czasowe zwolnienie przebiegu procesów integracyjnych. Jasny, rzeczowy tok rozumowania M. Łytki oraz umiejętność formułowania ciekawych tez stanowi dużą zaletę jego opracowania, zaś liczne wyjaśniające i źródłowe przypisy oraz bogata literatura wskazują na dużą erudycję autora i rzetelność opracowania.

Po szczegółowym zapoznaniu się z osiągnięciami i perspektywami rozwoju ekonomicznego w ramach RWPG i EWG, czytelnik uzyskuje bardzo dobre przygotowanie do zaznajomienia się w części trzeciej z problemem ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej. Całość tego skomplikowanego zagadnienia ujęta została przez autorkę, W. Grabską, w dwóch tylko rozdziałach. Każdy z nich zawiera jednak poważny ładunek wiadomości. Część z nich — to uwagi o ogólnej wartości teoretyczno-poznawczej. W. Grabska wyjaśnia bowiem i uściśla wiele pojęć, które mają istotne znaczenie dla zrozumienia całego toku jej rozważań. Ponieważ ogólnoeuropejska współpraca gospodarcza jest nowym procesem ekonomicznym, którego

rozwój datuje się właściwie dopiero od połowy lat sześćdziesiątych, nie znalazł on dotąd w literaturze ekonomicznej szerszego opracowania. Stąd zarówno w teorii, jak i praktyce brakuje jednoznacznych określeń oraz właściwej klasyfikacji wielu zjawisk. W tej sytuacji wysiłek jaki w tym zakresie podjęła W. Grabska zasługuje na szczególne podkreślenie.

Istotne znaczenie ma wyjaśnienie autorki dotyczące samego terminu „współpraca gospodarcza”. W. Grabska używa go w ujęciu węższym, obejmującym jedynie najnowsze formy stosunków ekonomicznych między współpracującymi krajami: kooperację produkcyjną, naukowo-techniczną i technologiczną, transfer technologii oraz zakup kompletnych obiektów przemysłowych. Potrzeby i możliwości tak rozumianej współpracy pomiędzy kapitalistycznymi i socjalistycznymi krajami Europy stanowią przedmiot następujących rozważań. Generalnie ujmując autorka stwierdza, że potrzeba ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej wynika ze współczesnego rozwoju ekonomicznego krajów Europy. Wiele problemów tego rozwoju można racjonalnie rozwiązać jedynie na szerszej płaszczyźnie, uwzględniając zasoby i możliwości obu części Europy. Spośród czynników pobudzających kraje zachodnioeuropejskie do współpracy z krajami socjalistycznymi autorka wymienia dążenie do szerszego pozyskania ich rynków zbytu i nawiązania z nimi takiej formy kooperacji, która doprowadziłaby do obniżenia rzeczowych kosztów produkcji i rozwiązała problem deficytu siły roboczej. Kraje socjalistyczne zainteresowane są przede wszystkim w szerszym włączeniu się do przemysłowego podziału pracy w skali ogólnoeuropejskiej i osiągnięciu tą drogą korzyści w zakresie przyspieszenia postępu technicznego oraz zwiększenia wachlarza wyrobów przemysłowych eksportowanych na rynek europejski. Jak dotąd, współpraca pomiędzy krajami wschodniej i zachodniej Europy rozwijała się głównie na płaszczyźnie kooperacji przemysłowej. Dynamikę tego procesu oraz stopień i formy zaangażowania w nim poszczególnych krajów ilustruje autorka kilkoma tabelami i licznymi przykładami.

W czwartej części pracy, będącej podsumowaniem całości, autorzy dzielą się swoimi sugestiami na temat dalszego rozwoju ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej. Podkreślają oni, że ilościowa i jakościowa asymetria w zakresie stosunków gospodarczych między krajami Europy wschodniej i zachodniej stanowić będzie nadal zasadniczą trudność na drodze do ich gospodarczego scalenia. Tym niemniej należy oczekiwać, że wiele istniejących dotąd barier ekonomicznych zostanie zniesionych i że ogólnoeuropejska współpraca gospodarcza ulegnie znacznemu ożywieniu. Pewne impulsy w tym kierunku powinien — zdaniem autorów — wyzwoić obecny klimat odprężenia politycznego w Europie. Przypuszczają oni również, że postęp w obustronnej współpracy gospodarczej wyrazi się nie tylko w ilościowym wzroście porozumień kooperacyjnych, ale również w znacznym wzbogaceniu ich form. Wśród nich szczególne zainteresowanie budzą spółki o kapitale mieszanym.

Reasumując, można z całą pewnością stwierdzić, że recenzowana książka wypełniła nie tylko zadanie jakie postawili sobie autorzy, podejmując jej opracowanie, ale znacznie je przekroczyła. Książka ta stanowi wartościowe kompendium wiedzy dla tych wszystkich, którzy interesują się procesami integracji gospodarczej w obu ugrupowaniach europejskich oraz rozwojem stosunków ekonomicznych w skali całego kontynentu. Przystępność opracowania sprawia, że korzyści z niego odnieść mogą nie tylko specjaliści zajmujący się tymi zagadnieniami badawczymi, ale również ci wszyscy, których zainteresowanie ogranicza się do śledzenia tych ciekawych, współczesnych procesów ekonomicznych. Część wniosków, jakie zostały wysunięte

w książce, została już zweryfikowana przez późniejszy rozwój wypadków. Wiele innych inspiruje do dalszych przemyśleń i szerszego zajęcia się problemami hipotetycznie postawionymi przez autorów.

Teresa Dohnal

ANTAL SORBA: *Die Grössten der Grossen*. Düsseldorf-Wien, 1972, 372 ss.

Dynamiczny rozwój wielkich przedsiębiorstw kapitalistycznych, tzw. korporacji, po II wojnie światowej spowodował wzrost zainteresowania ich problematyką. Przedmiotem badań ekonomistów burżuazyjnych stały się optymalne rozmiary, funkcjonowanie i perspektywy rozwoju korporacji. Książka Sorby stanowi próbę socjoekonomicznej analizy głównych przyczyn, które sprawiły, że największymi korporacjami świata są najczęściej przedsiębiorstwa amerykańskie. Autor ogranicza swoje rozważania do czterech dziedzin działalności gospodarczej.

Nieprzypadkowo rozpoczyna je od przemysłu samochodowego, który w pracy reprezentowany jest głównie przez *General Motors* i *Ford Company*. Według Sorby, branża samochodowa musiała stać się kolebką pierwszych wielkich korporacji, ponieważ produkcja samochodów wychodziła naprzeciw dążeniom Amerykanów zmierzających do uniezależnienia i samodzielności. Twierdzenie to nie wydaje się w pełni przekonujące. Potrzeby społeczeństwa wpłynęły niewątpliwie na rozwój tej branży, lecz fakt ten nie tłumaczy, dlaczego właśnie w jej obrębie powstały pierwsze wielkie korporacje. Wydaje się, iż Sorba przecenia znaczenie tego czynnika, nie doceniając obiektywnych przyczyn tkwiących w rozwoju sił wytwórczych. Były one różne, na co wskazuje autor, w odniesieniu do obydwu korporacji. W przypadku *Forda*, najważniejszymi czynnikami jego wzrostu była masowa produkcja i stosunkowo niskie ceny samochodów. Natomiast *General Motors* zawdzięcza swój rozwój, a także przejęcie przodownictwa od *Forda* takim czynnikom, jak: polityka różnicowania produktu¹, umiejętne wykorzystanie talentów organizacyjnych, zamówienia rządowe².

Rozwój dziedzin produkcji zwiększających zapotrzebowanie na produkty ropy naftowej sprawił, iż następną gałęzią, w której powstały przedsiębiorstwa-giganty był przemysł naftowy (rozdział III). Temu czynnikowi zawdzięcza swój rozwój *Standard Oil Company* i *Royal Dutch-Shell*. Ważnymi czynnikami rozwoju *Standard Oil* były, jak twierdzi autor: napływ kapitałów z Europy do USA po 1948 r., adaptacja nowości technicznych, jak również konkurencja z *Royal Dutch-Shell*, dla której głównym czynnikiem rozwoju była walka ze *Standard Oil*.

W rozdziale IV autor stawia oryginalną, lecz bardzo kontrowersyjną tezę. Na przykładzie rozwoju dwóch największych stalowych korporacji świata — *United States Steel Corporation* i *Nippon Corporation* — Sorba stwierdza, że przedsiębiorstwa amerykańskie są zbyt duże (*Überdimensionierung*) w stosunku do wymagań techniczno-organizacyjnych i w związku z tym duże rozmiary przedsiębiorstwa stają się przyczyną jego zastojów. Podobne uwagi czyni odnośnie do całej gospodarki amerykańskiej. Zdaniem Sorby, jej „przewymiarowanie” determinuje malejącą chłonność innowacji, co w konsekwencji doprowadza do spadku znaczenia

¹ Korzyści z różnicowania produktu nie dostrzegł H. Ford. Było to główną przyczyną utraty jego wiodącej pozycji w branży samochodowej.

² Zamówienia rządowe związane były z II wojną światową i wojną koreańską.